DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.691 WTOREK 25.LIPCA 1944 r. ROK V.

WILNO I LWOW SA POLSKIE.

Od kilku miesięcy zwycięska Rosja sowiecka,bijąc zbrodnicze watahy hitlerowskie , zajmuje ziemie Rzeczpospolitej Polskiej. Ostatnio Wilno i Lwów - w którym toczą się -- walki uliczne - najdroższe klejnoty narodu polskiego,zostały zwolnione z pod panowania germańskiego barbarzyństwa. Każde serce prawdziwie polskie wierzy,że Wilno i Lwów -dwa symbole niepodległości i niezawisłości państwa polskiego,znajdą się w jego granicach.- Jakkolwiek brzmią komunikaty zwycięskiej armii sowieckiej - wierzymy,że kongres pokojowy da wyraz sprawiedliwości dziejowej,włączając te miasta w nasze granice. To stanowisko zajęła lewica polska w deklaracji Centralizacji dnia 4.III.44 i premier naszego rządu Mikołajczyk w ostatnich swych oświadczeniach. Wspólnie z wojskami sprzymierzonymi walczymy i walczyć będziemy z najeźdźcą krzyżackim,przepełnieni pragnieniem wolności,niezawisłości i suwerenności oraz zemsty na okrutnym okupancie niemieckim.

POGROM NIEMCOW NA WSCHODZIE.

Niszczenie armii niem.na całym froncie wschodnim postępuje niezwykle szybko. Rozbite wojska niem.cofają się w popłochu, linia frontu przestała istnieć,walczą tylko pojedyncze armie czy grupy. Pochód rosyjski przewyższa szybkością wszystkie -- błyskawiczne marsze niem.w tej wojnie.Sytuacja według nadanego wczoraj wieczór komunikatu z Moskwy przedstawia się dla Niemców wręcz tragicznie. A więc na południowym odcinku wojska sow.walczą na ulicach otoczonego Lwowa,którego garnizon skazany jest na zagładę. Na południe od Lwowa Rosjanie zdobyli 100 miejscowości na Podkarpaciu. Na północny zachód Rosjanie okrążywszy Lwów zdobyli Jarosław i otaczają twierdzę Przemyśl. Dalej na północ Rosjanie zdobywszy Chełm,przeszli w 24 godzinach 60 km.i zajęli Lublin. Po zdobyciu Lublina idą szybko w kierunku zachodnim na Warszawę. Brześć Lit.i Białystok są otoczone. Wojska ros.wbiły głęboki klin między te miasta i zdobyły Siedlce,będąc oddaleni od Warszawy tylko 80 km. W rej. Grodna zdobyto Krynki. Na Litwie front niemiecki między Kownem a Dynaburgiem został złamany,Rosjanie prą na Szawle,zdobywszy po drodze Poniewież. Od Dynaburga dzieli ich 8 km. Linia kolejowa Dynaburg-Ryga jest przecięta. Na froncie bałtyckim Rosjanie zdobyli Psków,przekroczyli granicę Łotwy i posuwają się na Rygę. Pod Brodami zniszczono otoczonych 5 dywizji w liczbie 45.000 żołnierzy,z czego 15.000 dostało się do niewoli wraz z gener.von Kazowsky. W walkach we Lwowie poddało się 3.000 Niemców,,od rozpoczęcia ofenzywy --- wzięto 140.000 jeńców. Koło Brześcia zginęli wczoraj gen.Scheller i Preschow.

Po zdobyciu Chełma i Lublina Moskwa nadała hymn polski,czcząc w ten sposób zajęcie "pierwszych miast polskich".

SPRAWY POLSKIE.

Prem.Mikołajczyk w wywiadzie udzielonym współpracownikowi "Sunday Times" oświadczył,że skorzystałby chętnie z każdej --- okazji,by pomówić ze Stalinem na temat stosunków polsko-sowieckich. Mając na względzie bliskie już ostateczne zakończenie - zmagań niemiecko-sowieckich - dobrzeby było,by razem omówić metody walki nad wspólnym unieszkodliwieniem Niemiec,by zapobiec trzeciej wojnie światowej. Gospodarka powojenna polsko-rosyjska powinna być przygotowana do gospodarczego ujarzmienia Niemiec. Premier Churchill i prez.Roosevelt zostali poinformowani o gotowości prem.Mikołajczyka do rozmów ze Stalinem i wyrazili swe głębokie zadowolenie z tego powodu.

Moskwa zawiadomiła we wczorajszej --- audycji,że "Krajowa Rada Narodowa" powołała do życia "Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego" z tymczasową siedzibą w Chełmie. Podała dalej,że K.R.N.objęła władzę nad wojskiem polskim w Rosji i Związkiem Patriotów Polskich w Moskwie,a deklarując rząd polski w Londynie za nielegalny,uznała siebie za jedyną reprezentację kraju i Komitet Wyzwolenia za legalny czynnik władzy narodowej. Tyle Moskwa. Celem poinfor-

mowania podajemy,że KRN stojąca w opozycji do naszego rządu w Londynie i Rady Jedności Narodowej z pełnomocnikiem rządu R.P.na kraj,została powołana w styczniu br.w Warszawie przez PPR /dawną Komunistyczną Partię Polski/.

SYTUACJA W NIEMCZECH.

Według wszelkich oznak z Rzeszy wynika,że rewolta nie została stłumiona i bunt trwa,nie wiadomo czy nie przerzuca się on na robotników. Gestapo rozpoczęło największą obławę,jaką widziały Niemcy. Podobno 5oo osób straciło życie. Ulicami Berlina przejeżdżają czołgi. Hitler przeprowadza nadal czystkę wśród oficerów,rozmiarami i metodami przewyższa masakrę z roku 1934. Aresztowaniami objęci są wyżsi oficerowie i b.politycy,są oni torturowani. Według pogłosek mają być zaaresztowani b.min.skarbu Schacht i b.min.spraw zagran.Neurath. W wielu miastach,dotkniętych bombardowaniem,wybuchły zamieszki.We Francji w kilku miastach doszło do starć ulicznych wojska z policją i SS. Na wojsko niem.w Finlandii nałożono ograniczenia i obostrzono przepisy. W Kilonii i Szczecinie miały wybuchnąć zamieszki wśród marynarzy. Załogi łodzi podwodnych wzięte ostatnio do niewoli,wznosiły okrzyki na cześć marynarki angielskiej. Ze wszystkich doniesień w sprawie spisku i sytuacji w Niemczech można wnioskować,że praca spiskowa rozpoczęła się wśród wojsk frontowych. Znamiennym jest,że do dziś nie nadeszła ani jedna deklaracja lojalności wobec Hitlera od dowódców frontu na wschodzie jak również od gen.Kesselringa z Włoch. Ambasador w Ankarze von Paapen po dwóch dniach namysłu zadeklarował Hitlerowi lojalność. Himmler mimo usiłowań nie pojmał sprawców spisku. Hitler zwołał na naradę celem omówienia taktyki walki wszystkich dowódców frontu wschodniego,zachodniego i południowego. Hitler zarządził wprowadzenie w armii pozdrowienia partyjnego miast salutowania. Ma to być dowodem zlania się armii z partią. Według oświadczenia Goeringa, Himmlera i Doenitza,armia miała się domagać tej zmiany.

INNE FRONTY.

WOJNA LOTNICZA. - Wielkie formacje USA z Anglii bombardowały lotniska i komunikację w Niemczech. W nocy RAF dokonał olbrzymiego nalotu na Kilonię,zrzucono 3.ooo ton bomb. Moskity bombardowały dwukrotnie Berlin i Zagł.Ruhry. Z Włoch bombardowano Ploesti,Pardubice w Czechach,połudn.Francję,półn.Włochy,Bukareszt i rafinerie w Albanii. Zniszczono 56 niem.maszyn straty własne 11.

WŁOCHY. - V armia zdobywszy Marina di Piza,wkroczyła do Pizy i front biegnie środkiem miasta dalej do Florencji na 6o km. odcinku,poza Arno. W centrum zdobyto Citta di Castello i Grave. Nad Adriatykiem zdobyli Polacy Saferato,sforsowali rzekę Nisa i posunąwszy się 25 km.za Ankonę dochodzą do Senegalia.

ZACHOD. - Jedynie silne walki lokalne przy fatalnej pogodzie. Gubernator wojskowy Francji gen.Stuffnagel został ciężko ranny przez franc.patriotów.

WIADOMOSCI LOKALNE.

Niem.dowództwo południowego odcinka założyło kwaterę w gmachu Uniwersytetu, po uprzednim ewakuowaniu stamtąd Urzędu Statystycznego. Szereg urzędów niem.ucieka z Krakowa,z innych uciekają Niemcy.Dystrykt krakowski ewakuuje się do Cieszyna,warszawski aż do Wrześni w poznańskim. Na dworcu tłumy Niemców z tobołkami walczą o miejsce w pociągach na zachód,przez ulice przewalają się kolumny uciekających samochodów, widzi się popłoch i panikę. Koszary na Rajskiej i koszary SS na Alejach są pospiesznie ewakuowane. Poczta wywozi z PKO swe bagaże. Kolejarze niemieccy otrzymali rozkaz wysłania rodzin i dobytku do Rzeszy. Część gestapo i policji została wysłana do Niemiec. W całym mieście gonią Niemcy wykupując kosze,walizki,zamawiając skrzynki drewniane. Apelujemy do kupców i rzemieślników o odmawianie sprzedaży tych rzeczy, należy wszelkimi siłami utrudnić wywożenie zrabowanego nam dobytku. Wymownym jest stosunek władz niem.do Volksdeutschów. Reichsdeutscho wyrzucają ich z pociągów ewakuacyjnych,na terenach wschodnich władze pozostawiły ich na łasce losu. W Łańcucie postąpiono z nimi jak z Żydami.Przed wpuszczeniem Volksdeutschów do pociągu zarządzono kąpiel i odwszenie,w czasie której zrabowano im z ubrań gotówkę i kosztowności,po czym odnowiono ewakuacji.Według pogłosek Garwolin i Kielce zajęte są przez A.K., Mielec i Rzeszów zaś przez desanty sowieckie.Szpice ros.dochodzą do Łańcuta.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz.9.2o rano.

- W nocy zbombardowano Berlin i Stuttgart. - Na południe od Caen rozpoczęto wielką ofenzywę.

NA FUNDUSZ PRASY : Bomba - 2.7oo zł.

A P E L do P O L E K.

Gdy w czasie wojny światowej 1914-1918 żołnierz francuski krwawił się na polach Szampanii, w okopach Verdun czy błotach Ypern, okrywając Francję nieśmiertelną sławą, patriotyzm francuskiej kobiety stworzył instytucje "matek chrzestnych", które błękitnych "poilu" otoczyły serdeczną opieką. Przesyłając im podarunki z drobnymi upominkami i kilku serdecznymi słowami, kazały wierzyć, że ojczyzna o nich pamięta, że daleko w kraju biją dla nich serca, że myśli dziewcząt i kobiet kierują się ku szarym rycerzom walczącym o wolność ojczyzny. I żołnierz czuł się złączony z krajem, krzepiła go w boju świadomość serdecznych uczuć społeczeństwa.

Dziś walczy cały naród polski, Walka zeszła w podziemia i lasy. O tych właśnie walczących w lasach chcemy mówić, o naszych oddziałach partyzanckich Armii Krajowej. Biją się brygady i bataliony Armii Krajowej na Wileńszczyźnie, w Grodzieńskim, Lubelskim, koło Lwowa, - daleko od nas. Ale walczą z niemieckim okupantem, uwalniają więźniów, oddziały partyzanckie A.K. chronią przed pacyfikacją wsie polskie w Miechowskim, Jędrzejowskim, Pinczowskim i na całym Podkarpaciu od Worochty po Bielsko. O tych bliskich Krakowowi oddziałach nie wolno zapominać, tych należy otoczyć opieką, by dając życie w ofierze wiedzieli, że biły i biją dla nich serca. Apelujemy do Was Polki. Wzorem kobiet francuskich otoczcie opieką naszych żołnierzy w lasach. Mała paczuszka zawierająca 20 dkg. cukierków, kilkanaście papierosów, kawałek mydła, nożyk do golenia, igły, nici i t.p. drobiazgi oraz kilka słów, słów serdecznych, będzie wymownym dowodem uczuć społeczeństwa i pamięci o tych dalekich, tam w lasach, a tak nam bliskich.

Stronnictwo nasze zawiązało już kółka "Matek chrzestnych" i trafią one do tych kobiet, które zechcą pamiętać o naszych partyzantach. Jeśli nie znajdziecie drogi do nas, składajcie datki na ten cel, które kwitować będziemy w rubryce : "Polska Demokracja - żołnierzom polskim". Zebrane dary odprowadzać będziemy do właściwych komórek Armii Krajowej, które mają możliwość i dostarczą dary "Mateczek chrzestnych" naszym żołnierzom. Zaznaczamy jednakże z całym naciskiem, że ze względów bezpieczeństwa konspiracji, nie wolno w listach załączonych do darów podawać nazwisk tylko pseudonimy, jak również dołączać zdjęć. Tą samą drogą, jaką dary dojdą do naszych rąk, przesyłać będziemy odpowiedzi obdarowanych żołnierzy.

Równocześnie pragniemy utworzyć i przesłać oddziałom partyzanckim małe biblioteczki wędrowne, złożone z kilku dzieł o treści batalistycznej, historycznej, społecznej, podróżniczej i przyrodniczej. Zwracamy się więc do społeczeństwa z prośbą o składanie na ten cel książek wysokiej wartości pod względem treści, a nie oprawy czy gatunku papieru.

Wzywamy - "Matki chrzestne" na front. - Niech nasi "ludzie leśni" czują miłość szerokich mas społecznych, które walcząc na każdym kroku z wrogiem, sercem są z naszymi żołnierzami.

---.---.---

PRASA ANGIELSKA o WYPADKACH w NIEMCZECH.

Zamach na Hitlera odbił się wprawdzie głośnym echem w prasie angielskiej, jednakże ustawienie się do tych wypadków jest niezmiernie charakterystyczne. Biorąc pod uwagę, że udały bunt generałów niewątpliwie skróciłby okres wojny, dzienniki angielskie omawiały zamach, wykazując małe zainteresowanie jego kolejami, a nawet twierdziły, że tak czy owak - wojna musi się zakończyć na terenie Rzeszy. Dowodzi to nietylko nienawiści jaką budzi w społeczeństwie angielskim dzisiejsza Rzesza, ale także świadomości, że Niemcy muszą być gruntownie pokonane, a militaryzm ich zniszczony, jeśli straszliwa wojna nie ma wybuchać w każdym pokoleniu. Dla zorjentowania polskiego ogółu o opiniach prasy wielkobrytyjskiej, podajemy najcelniejsze wyjątki z ostatnich artykułów.

Dyplomatyczny korespondent "News Chronicle" omawiając zamach na Hitlera twierdzi, że zamach ten mógł być wykonany tylko przez kogoś z grona oficerów, gdyż mało kto miał wstęp do domu, w którym przebywał Führer. Lista ofiar zamachu dowodzi że bomba wybuchła w czasie bardzo ważnych i tajnych narad najwyższych wojskowych niemieckich. Sądząc z rozdźwięku, jaki pa-

nował między Hitlerem a tzw. "grupą dawnych oficerów" objawiającego się usuwaniem ze stanowisk starych generałów, tajemniczym znikaniem nienależących do partii generałów oraz przechodzeniem do niewoli wielu dowódców niemieckich na froncie wschodnim, należy przypuszczać, że zamach był organizowany właśnie przez grupę "dawnych generałów". Ta szalona myśl zrodziła się na skutek całkowitego zmęczenia moralnego i fizycznego i braku widoków oraz jakichkolwiek szans na wyjście z tak krytycznej sytuacji wojennej. Teraz należy się spodziewać nowej czystki w armii, która jednak zamiast zlikwidować niezadowolonych, może ugruntować wśród innych oficerów poglądy grupy starych generałów i doprowadzić do przewrotu. Fakt zamachu dowodzi w każdym razie nieporozumień, a nieporozumienie dowodzą, że zbliża się koniec potęgi armii.

"Times" pisze : podstawowym warunkiem powodzenia dyktatora jest sukces. Każda klęska przyspiesza koniec władzy dyktatorskiej. Zamach jest charakterystycznym dowodem psychozy, jaka panuje od 6-ciu tygodni w sztabie niemieckim. Widocznie dowódcy niemieccy mieli jeszcze dotąd nadzieję, że wyjdą z krytycznej sytuacji. Były dwie możliwości - albo wypędzić Anglików z terenów Francji, albo Rosjan osadzić na miejscu, nie pozwolić im na jakiekolwiek postępy naprzód. Gdy żadnej z tych rzeczy nie udało się przeprowadzić jasnym jest, że dalsza walka nie powstrzyma ostatecznej klęski. - Pomimo sprzecznych wiadomości jakie do nas dochodzą nie ulega wątpliwości, mianowicie, że nie był to bunt jednego człowieka, ale bunt zorganizowanej grupy. Dotąd nie ujawniono jeszcze kto należał do buntowników. - W każdym razie wiadomo, że główną przyczyną tych wydarzeń są klęski na wszystkich frontach. W najbliższym okresie okaże się, czy Hitler potrafi bunt zdusić, czy wybuchnie w Niemczech wojna domowa. Jakkolwiek by było, zamieszki w kraju wpłyną ujemnie na ducha żołnierzy na frontach. Teraz przychodzi dla nas chwila czynu. Jedno musimy zaznaczyć : buntownicy przeciw Hitlerowi nie są naszymi przyjaciółmi. Militaryzm niemiecki i narodowy socjalizm to tylko dwie odmiany tego samego. Jeżeli nawet generałom uda się przejąć władzę, to my z tego nie będziemy mieli korzyści. My walczymy do chwili kiedy wojska niemieckie zmęczone i zdziesiątkowane zrozumieją, że dalszy opór jest bezskuteczny.

"Daily Mail" pisze : teoria, że cały ten zamach jest sztuczką propagandy niemieckiej, nie przyjęła się w kołach angielskich. Wypadki w Niemczech należy traktować jako rozpoczęcie się serii niepokojów i zamieszek. W Londynie podaje się jako rzecz pewną, że usunięcie Rundstaedta zapoczątkowało serię wypadków. Nie ulega wątpliwości, że zbuntowani generałowie chcieli pokoju ze sprzymierzonymi. Rząd W. Brytanii nie zamierza w żadnym razie pomagać Niemcom do wyjścia z wojny. Powstaje pytanie, kogo armia niemiecka będzie słuchała. Teraz właśnie przyszła odpowiednia chwila na to, żeby skończyć Hitlera. My nie staniemy z boku i nie będziemy przypatrywali się biegowi wypadków, tylko weźmiemy w nich udział. Nie wygramy wojny twierdząc, że się już skończyła. Amerykanie i Anglicy pozostają przy swoim zamiarze prowadzenia działań wojennych na terenie Niemiec.

Podobnie podchodzi do zagadnienia "Daily Express" : już od dawna na równi z pytaniem gdzie jest niemiecka Luftwaffe - stawialiśmy pytanie : gdzie jest Hitler? - o którym prawie nic się nie słyszy. Teraz propaganda niemiecka będzie miała dobry temat zrobić z Hitlera męczennika, a naród niemiecki skłonny do mistycyzmu znowu przez jakiś czas da się utrzymać na wodzy. Jeśli chodzi o nas, to postaramy się dokonać tego, co się aktualnie nie udało. Kto wie czy nie lepiej się stało, że zamach się nie udał, gdyż śmierć od bomby byłaby za lekką dla Hitlera. On musi zawisnąć na szubienicy.

Londyński komentator polityczny radia wnioskuje, iż sytuacja w Niemczech oznacza, że bardziej doświadczeni wojskowi niemieccy zrozumieli, że Hitler prowadzi Niemcy na dno upadku, że dla ratowania ojczyzny należy Hitlera usunąć. Widocznem jest, że mają za sobą część wojska. Hitler, Goering, Himmler i Doenitz zadali cios w plecy swemu narodowi, zmuszając go do walki.-

NA FUNDUSZ PRASY : Chmiel-4o, Jasień-2o, Oset-2o, Adamek-2o, Topolek-4o, Gigant-15o, Dyzio-2o, T.K.-5o, X.X.-5o, Razem-5o, Gola-1oo, Szeliga-3o, Zemsta 4-2oo, Zuch-1oo, Krysia-1oo, Sławek-1oo, Mateusz-2o, Zadziak-5o, S.T.-5o, G.G.-4o, Tatar-2o, Skiba i Ska-25.- Powtórnie : K.T.-1oo, Dimon-2o, zł.
NA WIĘŹNIÓW I RODZINY : Mściciele-255, Dimon-1oo, Pol-2o, powtórnie: Dimon-2o, Pol-2o.

---oooOooo---